

TYGODNIK SUWALSKI

NR 25(36)

Pismo Rady Miejskiej

Rok II

20 czerwca 1991

Cena 1000 zł



Fot. R. Łysionek

OKUPACJA "FADOMU"

Nadzieje likwidatora "Fadomu" - Władysława Koca okazały się płonne. Jeszcze 3 czerwca liczył, że nie powinno dojść w zakładzie do strajku, a już 6 czerwca strajk załogi PPEBM "Fa-

dom" stał się faktem. O godzinie 7 na bramie zakładu wywieszono transparent "Walczymy o miejsca pracy".

ciąg dalszy na str. 3.

DZIECIOM Z LIDY

Informowaliśmy o koloniach dla dzieci polskich z Lidy organizowanych wspólnie przez SKO "S" i TPD. Kolonie odbędą się od 2 - 22 lipca. Organizatorzy planują aby pierwsze dwa tygodnie dzieci przebywały w internacie ZSE przy ul. Sejmeńskiej, natomiast ostatni tydzień spędziły w naszych rodzinach. Dlatego też wszyscy ci, którzy chcieliby przyjąć w swoich domach młodych rodaków proszeni są o zgłoszenie się do p. L. Misiuk z Zarządu Oddziału TPD tel. 45-17 lub p. Z. Madońskiego z SKO "S" tel. 54-19, 75-35.

Liczymy na to, że dla każdego dziecka znajdzie się miejsce w suwalskiej rodzinie. Pamiętajmy i o tym, że warunki życia na Białorusi są dużo gorsze od naszych. Dzieci, które do nas przyjadą nie potrzebują luksusów, potrzebują przede wszystkim serca. Jesteśmy pewni, że znajdą je wśród suwałczan.

Na zorganizowanie kolonii MEN przeznaczył kwotę 15 mln zł, natomiast dyrekcja SP Nr 3 przekazała kilkadziesiąt podręczników do nauki języka polskiego w bardzo dobrym stanie, które u nas zostały wycofane z programu, ale na pewno dobrze będą służyły naszym gościom.

Czekamy na dalszych ofiarodawców.

(rl)

ŻEGNAJ SZKOŁO!

Pod hasłem "Chcemy zdać sprawę z tej nadziei, która w nas jest" przebiegła uroczystość wręczenia świadectw tegorocznym absolwentom LO im. M. Konopnickiej. W uroczystym ślubowaniu zobowiązali się dbać o dobre imię szkoły i uczciwie pracować dla dobra Polski.

Przez maturalną próbę szczęśliwie przebrnęło 133 spośród 151 abiturientów. Na "Złotą Tarczę z Laurem" i zaszczyt wpisania do liczącej 155 lat "Złotej Księgi" zasłużyły sobie Iwona Jakubowska i Joanna Naszkiewicz (sr. ocen 5,0) oraz Ewa Czarniawska, Elżbieta Karczewska, Magdalena Kopiczko i Adriana Tynebor ze sr. ocen 4,8. Do grona najlepszych absolwentów należą też Ewa Andrzejew

-ską Anetą Domańską, Joanną Mażul, Beatą Miszkiewicz, Urszulą Perwejnis i Maciejem Kosiorem, którzy (jak i wymienieni wcześniej) zdali wszystkie egzaminy maturalne na 5.

A potem były przemówienia maturalistów żegnających szkołę, życzenia od rodziców, nauczycieli i młodszych kolegów, wiele kwiatów i wzruszeń podczas "pięciu minut na łezkę" i pięć wersji tradycyjnych "stu lat" odśpiewanych dla wychowawców: pp. Mirosławy Pniewskiej, Teresy Kochańskiej, Jolity Kopiczko, Teresy Łaskowskiej i Janusza Augustynowicza.

Większość absolwentów (np. klasa mat.-fiz. w 100%) myśli o podjęciu studiów. Dołączamy się do życzeń "połamania piór" podczas egzaminów wstępnych. (bg)

Młodzi historycy

W konkursie wiedzy historycznej na szczeblu centralnym, który odbył się w dniach 8-9 czerwca br. w Krakowie, województwo suwalskie reprezentowali Marta Osinska z LO im. M. Konopnickiej, Tomasz Gryguć z LO Nr 2 (zajął najlepsze - 12 miejsc) oraz Ma-

rek Hawrysik z Technikum Budowlanego w Augustowie. Konkurs pod hasłem "Dziedzictwo Daszyńskiego - Demokracja, Niepodległość, Humanizm" składał się z dwóch części - pisemnej i ustnej. Nasi młodzi historycy, choć nie zmieścili się w pierwszej dziesiątce, byli najlepsi z całego makroregionu północno-wschodniego. (paw)

Ile płacimy za telefon i dlaczego tak dużo?

TAJEMNICE TELEFONICZNEGO RACHUNKU

Tak, tak proszę państwa - ostatnie rachunki telefoniczne definitywnie wykazały, że skończyły się żarty z telefonem. Nie będziemy już codziennie dzwonić do mamy w Białymstoku, żeby zapytać co słychać, ani do Zosi w Warszawie - bo nas po prostu nie będzie na to stać.

Co gorsza z wydruków komputerowych rachunków bardzo trudno zorientować się, za co właściwie płacimy. Ponieważ sami jesteśmy ofiarami telekomunikacji - postanowiliśmy zgłębić tajniki rachunku telefonicznego i przedstawić je Czytelnikom, licząc na to, że może nam wszystkim uda się coś zaoszczędzić. A warto się tego nauczyć, bo jak wskazują wszystkie znaki na niebie i ziemi czeka nas wkrótce kolejna podwyżka telefonicznej taryfy. Podobno, jak zwykle - o 100 proc.!

Rozszyfrujemy najpierw oznaczenia, których używa się na rachunkach:

- AB - abonament
- LI - rozmowy licznikowe (ilość impulsów, o których będzie mowa dalej)
- MM - rozmowy międzymiastowe
- TG - telegramy
- BZ - budzenie telefoniczne
- BO - bonifikata
- IN - opłaty instalacyjne
- NW - nadpłata
- NM - niedopłata (nieuregulowana należność)
- ZW - kara za zwłokę

Tu trzeba dodać, że rachunek należy koniecznie opłacić do 10-go następnego miesiąca, gdyż w innym wypadku pocztowy komputer przekaże automatycznie naszą należność na następny rachunek.

ciąg dalszy na str. 4.

XVI Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej i Gminnej

DEBATA WOKÓŁ ŚMIETNIKA

12 czerwca br. odbyła się w Suwałkach wspólna sesja Rad Miejskiej i Gminnej, w całości poświęcona budowie nowego wysypiska śmieci we wsi Zielone Kamedulskie. Nadzwyczajną sesję zwołano w celu ostatecznego uzgodnienia stanowisk, ponieważ radni gminy Suwałki wyrazili stanowczy protest przeciwko tej lokalizacji. Do protestu dołączyli się także mieszkańcy wsi, szczególnie właściciele gruntów, na których ma ruszyć budowa. W sesji uczestniczyli także: p-cy Zarządu Regionu "Pojezierze" Wojciech Tucholski oraz p-cy Sejmiku Samorządowego Czarnecki.

Jako pierwszy zabrał głos prezydent Suwałk, Zdzisław Chmielewski, który powiedział między innymi: Problem utylizacji odpadów komunalnych doskwiera miastu od dawna. Dotychczas ok. 70 tys. m³ odpadów rocznie gromadziliśmy na tymczasowym śmietniku w Sobolewie, które praktycznie nie powinno już przyjąć ani grama śmieci. Kolejne próby zlokalizowania wysypiska w Kukowie, Białej Wodzie i Dubowie upadły z uwagi na występujące kolizje z zasobami wody, istniejącą zabudową oraz istotnymi zagrożeniami dla walorów środowiska naturalnego.

W ubiegłym roku Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego zaproponowało lokalizację na gruntach wsi Zielone Kamedulskie działka nr 55 w bezpośrednim sąsiedztwie granic miasta. Teren ten spełnia wszelkie normatywy urbanistyczne dla budowy wysypiska oraz warunki ochrony środowiska. Geodeta Wojewódzki wyraził zgodę na przeznaczenie gruntów klasy VI o powierzchni ok. 7,0 ha na cele nierolnicze.

W listopadzie ub. r., w oparciu o decyzję Rady Gminy Suwałki, Wójt udzielił wskazań lokalizacyjnych na budowę konwencjonalnego wysypiska odpadów komunalnych.

Przewidując protesty okolicznych mieszkańców oraz w trosce o ochronę środowiska naturalnego po konsultacji z Komisją Gospodarki Miejskiej podjęliśmy próbę bardziej nowoczesnego rozwiązania problemu. W oparciu o technologię austriackiej firmy Nouhold opracowano koncepcję budowy kompostowni odpadów na terenie 13,4 ha, w tym 6,8 ha na potrzeby wysypiska technologicznego. Zwiększenie powierzchni terenu do pierwotnie zakładanej wynika więc wyłącznie z potrzeb technologicznych kompostowni. Technologia ta zakłada segregację odpadów i odzysk niektórych surowców wtórnych oraz przerobek co najmniej 50% masy na kompost przydatny dla celów rolniczych i rekultywacji terenów miejskich. W ten sposób na wysypisko trafi tylko część odpadów mineralnych nie ulegających kompostowaniu. Zaproponowane rozwiązanie to nowoczesny zakład przerobczy otoczony zielenią izolacyjną, zabezpieczający utylizację odpadów z terenu Miasta oraz Gminy Suwałki co najmniej do 2020 roku. Obiekt wysypiska technologicznego z uszczelnionym dnem i skarpami przy odpowiedniej gospodarce wodami odsiąkowymi nie będzie również uciążliwy dla sąsiednich terenów rolnych i oddalonych o ponad 1 km zabudowań.

Rozwiązanie to uzyskało pozytywne opinie Wydziału Ochrony Środowiska urzędu Wojewódzkiego oraz Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego.

Wobec powyższego zaskakująca jest decyzja Wójta Gminy Suwałki z dnia 20 maja 1991 roku odmawiająca lokalizacji kom-

postowni. Proszę o wybaczenie tych gorzkich słów, ale decyzja ta ma z ochroną środowiska niewiele wspólnego. Blokuje przecież podjęcie prac projektowych i stawia pod znakiem zapytania rozpoczęcie planowych w roku bieżącym robót przygotowawczych. Jednocześnie brak decyzji lokalizacyjnej nie pozwala na podjęcie wiążących negocjacji z producentami urządzeń technologicznych i może przekreślić szanse na pozyskanie pomocy finansowej niezbędnej do realizacji przedsięwzięcia. Koszt zadania szacuje się na 40 ml. zł.

Dysponując poparciem Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego oraz organów Sejmiku Samorządowego wystąpiłem do Ministra Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o przyznanie pomocy z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, pomoc ta zależeć będzie jednak od postępu w przygotowaniu i realizacji zadania. Zarząd Miasta powołał Radnego inż. Mariana Chmielewskiego jako Pełnomocnika d/s budowy kompostowni oraz rozbudowy oczyszczalni. Aktualnie przebywa on w Kopenhadze na zorganizowanym przez Ministerstwo Ochrony Środowiska szkoleniu dotyczącym utylizacji odpadów komunalnych.

O szczegółowe wyjaśnienia prezydent poprosił architekta Jana Urbanowicza, szefa Biura Projektowania Przestrzennego.

- Niestety, wizja lokalna przeprowadzona jesienią potwierdziła, że w obrębie miasta nie ma odpowiedniego terenu na wysypisko. W grę wchodzi najbliższe sąsiedztwo miasta, czyli Zielone Kamedulskie. Szczególnie, że najbliższe zabudowania gospodarskie oddalone będą od budowy o ok. 1 km.

Ta ostatnia informacja wywołała spore poruszenie przy stole "gminnych". Słychać było głosy oburzenia poddające w wątpliwość niektóre stwierdzenia J. Urbanowicza i lekceważące mapę, którą pokazywał.

Nastroj próbował stonować wójt Gminy Suwałki.

- Jesteśmy właściwie zapoznani z planem - powiedział - Rozumiemy problemy miasta, szczególnie, że staną się one niebawem również problemami wsi - zakończył ugodowo.

- Nie jestem tego taki pewen - ripostował radny Seredziński. - Mamy prawo nie do wierzać Radzie Miejskiej, wielokrotnie sparyliśmy się na waszych obietnicach. We wsi już głośno o pogrózkach, że jak nie damy terenu, zabierzecie nam empek, a śmieci rolnik będzie składował na własnym podwórku.

Sporo wątpliwości zgłosił też radny H. Latkowski, a Józef Kalejta powiedział wprost:

- 14 maja przysłaście do nas swojego radnego, fachowca, który miał wyłożyć, o co chodzi z tą kompostownią. A jakże, wyłożył! Tylko, że przy okazji potraktował nas jak stado półgłówków, ciemnych chłopów, którzy niczego nie rozumieją i protestują ze zwykłego pniactwa. Nie wolno tak obrażać ludzi, szczególnie, że z tego zebrania więcej dowiedzieliśmy się o zagranicznych podróżach radnego Chmielewskiego niż o kompostowni.

Konsternacja po tej wypowiedzi nie trwała długo. O głos poprosił radny Jerzy Lasota, który problem nowej, niezbędnej inwestycji ujął w aspekcie psychologicznym.

- Wydaje mi się - przekonywał - że mamy tu do czynienia z typowym strachem

przed nowym, nieznanym. A to nowe jest nieuchronne, tak jak nieodzowną stała się np. mechanizacja rolnictwa. Spójrzmy na to z innej strony - czy nie daloby się na tej kompostowni skorzystać? Łatwy dostęp do wartościowego kompostu będzie sprzyjał uprawie zdrowej żywności.

- No właśnie - podjął wątek Jan Urbanowicz. - Co roku suwalska szkoła ogrodnicza wypuszcza nowych absolwentów. Co robią te dziewczyny? Przecież Suwałki nie mają właściwie branży badylarskiej. Po co sprządzać marchew spod Warszawy, kiedy tu pod bokiem można mieć hektary pod szkłem.

Jeszcze długo trwała walka na argumenty pomiędzy "wiejskimi" i "miejskimi". Istotny problem podniósł w niej Mieczysław Grnyo ze Starego Folwarku, który zapytał o najważniejszą kwestię, czyli finanse na przyszłą budowę.

- Chciałbym mieć jasność, ponieważ z doświadczenia wiem, jak brak funduszy może zniweczyć każdy, nawet najdoskonalszy projekt. Zdarzyło się, że polskie budowanie i tak zwana oszczędność sprawiły, że najnowocześniejszy obiekt stał się jednym wielkim nieporozumieniem technologicznym.

Prezydent Z. Chmielewski uspokoił obawy radnego.

- Pieniądze, tak jak mówiłem wcześniej, będą. Szczególnie liczę tu na pomoc z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska oraz na dotacje z Urzędu Wojewódzkiego. To wszystko jednak zależy od postępu przygotowań do budowy. Nie zaczniemy niczego przy waszym sprzeciwie.

Przerwa, którą ogłosiła p-ca RM Danuta Waszko zakończyła debatę. Radni wiejscy nieśli się zebrać w innej sali, by jeszcze raz

przedyskutować stanowisko, a potem ostateczne głosowanie.

Zdzisław Gorszewski, p-ca RG miał lada problem, by uciszyć dyskusję, rozgorzała na nowo. Największymi opozycjonistami budowy kompostowni byli Stanisław Strękowski i Ryszard Pojawa, rolnicy, bliźsi sąsiedzi auper nowoczesnego śmietnika. Nie są wprawdzie radnymi, ale szczególnie zainteresowani chcieli uczestniczyć w sesji.

Zarządzono głosowanie tajne. Po policzeniu głosów stwierdzono, że na 15 głosujących tylko jeden radny był przeciwnie, nie odnotowano także głosów wstrzymujących się.

Podczas, gdy RG odbywało głosowanie radni miejscy podjęli dwie uchwały, w tym uchwałę o odwołaniu radnego Z. Filipkowskiego z funkcji p-cego Komisji Spraw Społecznych z uwagi na powołanie do Zarządu Miasta; oraz drugą uchwałę o poszerzeniu składu w/w komisji o osoby - Jerzego Lasotę i Ryszarda Łapińskiego. Obie uchwały w głosowaniu przyjęto. Nowym przewodniczącym został radny R. Łapiński.

Ponowne spotkanie obu Rad - Miejskiej i Gminnej przyniosło upragniony rezultat. Postawiono wszak jeden warunek. Radni miejscy Marian Chmielewski ma przeprowadzić z Radą Gminną RG za nietakowne zachowanie w czasie kwietniowego spotkania z rolnikami z Poddubówki. Wniosek przyjęto raz jeszcze brawami.

Tak więc Suwałki, po blisko 12 latach śmietnikowej prowizorki w postaci wysypiska wsi Zielone Kamedulskie, w której inwestycji doczekają się nowocześnie w pełni zmechanizowanego obiektu do utylizacji odpadów komunalnych.

Relacjonował...

Prezydent Miasta informuje

W związku z licznie napływającymi wnioskami firm, sklepów, hurtowni, państwowych zakładów i instytucji w sprawie umieszczenia w miejscach publicznych swoich reklam i tablic informacyjnych wyjaśniam:

1. W pasach drogowych obowiązują dwa formaty reklam:

- 100x100 cm umieszczone na wys. 220 cm (górną krawędź) od poziomu terenu,
- 120x180 cm umieszczone w stypizowanych powtarzalnych słupkach stalowych;

2. Na posesjach prywatnych i państwowych zaleca się ww. formaty reklam, zwłaszcza w sąsiedztwie pasów drogowych, z dopuszczeniem innych kształtów i wymiarów tablic, a nawet form przestrzennych, o ile wynika to z warunków ekspozycji;

3. W celu uzyskania zgody na ustawienie reklamy należy uzyskać w Wydziale Architektury UM akceptację rozwiązania plastycznego przewidzianą w projekcie (wraz z odbitką), sporządzony przez firmę (o odpowiednim przygotowaniu zawodowym);

4. Lokalizację reklam w pasach drogowych ustala Wojewódzka Dystryktowa Droga Miejskich (ul. Przytorowa), która zawiera umowy dzierżawy;

5. Lokalizację reklam na terenach państwowych ustala Wydział Architektury w porozumieniu z Wydziałem Geodezji UM. Umowa dzierżawna zawiera UM pobierając opłatę ustaloną przez Zarząd Miasta;

6. Urząd Miejski przygotowuje realizację kilkudziesięciu słupów drogowych przeznaczonych do eksponowania plakatów, ogłoszeń i reklam.

7. Istniejące w mieście reklamy i tablice informacyjne zostaną zweryfikowane pod względem estetycznym, funkcjonalnym i legalności.

UWAGA! Wszystkie reklamy i tablice informacyjne bez odpowiedniej umowy dzierżawnej, należy usunąć do dnia 30 czerwca 1991 roku, w tym terminie służby porządkowe miasta przystąpią do ich likwidacji.

Prezydent Miasta
mgr inż. Zdzisław Chmielewski

TAJEMNICE TELEFONICZNEGO RACHUNKU

dokończenie ze str. 1.

Ile kosztują nasze rozmowy? To proste - każdy impuls 300 zł. Ale impulsy, jak to w życiu, bywają różne. I tego już trzeba się nauczyć:

I strefa wszystkie miejscowości w województwie, oprócz miejscowości II strefy 1 impuls = 30 sekund (przez całą dobę) II strefa rejon Urzędów telekom. Pisz, Giżycko, Węgorzewo 1 impuls = 10 sekund (w godz. 6-16) 1 impuls = 20 sekund (w godz. 16-6)

III strefa wszystkie miejscowości poza granicami województwa 1 impuls = 5 sekund (w godz. 6-16) 1 impuls = 10 sekund (w godz. 16-6)

Uwaga! każda rozmowa lokalna w Suwałkach kosztuje tylko 300 zł, niezależnie od czasu jej trwania i pory dnia.

Natomiast - jedna minuta rozmowy w I strefie kosztuje nas 600 zł, a w drugiej 1800 zł, po południu 900 zł. W II strefie zaś 3600 zł i 1800 zł. Łatwo obliczyć, że 10 minut rozmowy z Warszawą w godzinach pracy będzie nas kosztowało... 36 tys. zł! Jeżeli zamówimy rozmowę pilną - będzie ona 3-krotnie droższa, za błyskawiczną - zapłacimy 5-krotnie więcej.

Jeśli więc już musimy zadzwonić - przełożymy to na popołudnie, bo kosztuje o połowę taniej. Korzystajmy również z połączeń automatycznych, gdyż telefonistki z centrali międzymiastowej nie mierzą czasu tak precyzyjnie i każda rozpoczęta minutę rozmowy traktują jako 30 sekund.

Na drugiej stronie rachunku telefonicznego wyszczególnione są rozmowy międzymiastowe, lecz tylko II i III strefy (oczywiście, jeżeli były zamawiane przez międzymiastową). Rozmowy I strefy zsumowane są razem i dopisane pod powyższym wykazem.

Oczywiście zdarzają się pomyłki, jak choćby źle odczytany zapis licznika, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że komputera w naszej kochanej poczcie używa się tylko do wydrukowania i zapamiętania rachunku telefonicznego. Reszta urządzeń reprezentuje raczej typ archaiczny i skok cywilizacyjny do komputera wykonuje z pomocą... aparatu fotograficznego, telefonu i długopisu. Po prostu zapisy liczników naszych telefonów odczytuje się... ze zdjęć! Technik pod koniec miesiąca wykonuje zdjęcia liczników, dla oszczędności po 1000 na jednej odbitce, a następnie urzędniczka z lupą w oku odczytuje to i przenosi na papier. Potem telefonicznie przekazuje te dane do rachuby. Nie do wiary, ale tak właśnie wygląda nasza technika telekomunikacyjna.

Aż dziw, że w tej sytuacji, na 30 tys. numerów w województwie miesięcznie zdarza się tylko 50 reklamacji na piśmie. Bo tylko w takich wypadkach WUT obowiązany jest założyć rejestrator przy liczniku, sprawdzić linię, aparat, itd.

Uwaga! Zapisana jest wtedy każda nasza rozmowa, jej długość, pora dnia, numer, który wybieramy, a także nawet próba połączenia.

WUT ma coraz więcej dłużników, którzy nie są w stanie płacić wysokich rachunków. Np. Fabryka Mebli, której rachunek telefoniczny opiewał ostatnio na sumę... 30 mln złotych, zalega od 4 miesięcy z płaceniem. Zwykle jednak po 3 miesiącach zwłokania z opłatą - telefon zostaje wyłączony, a należność ściągana się z pomocą Urzędu Skarbowego. Koszt ponownego podłączenia telefonu - 500 tys. zł!

Życzymy miłej rozmowy!

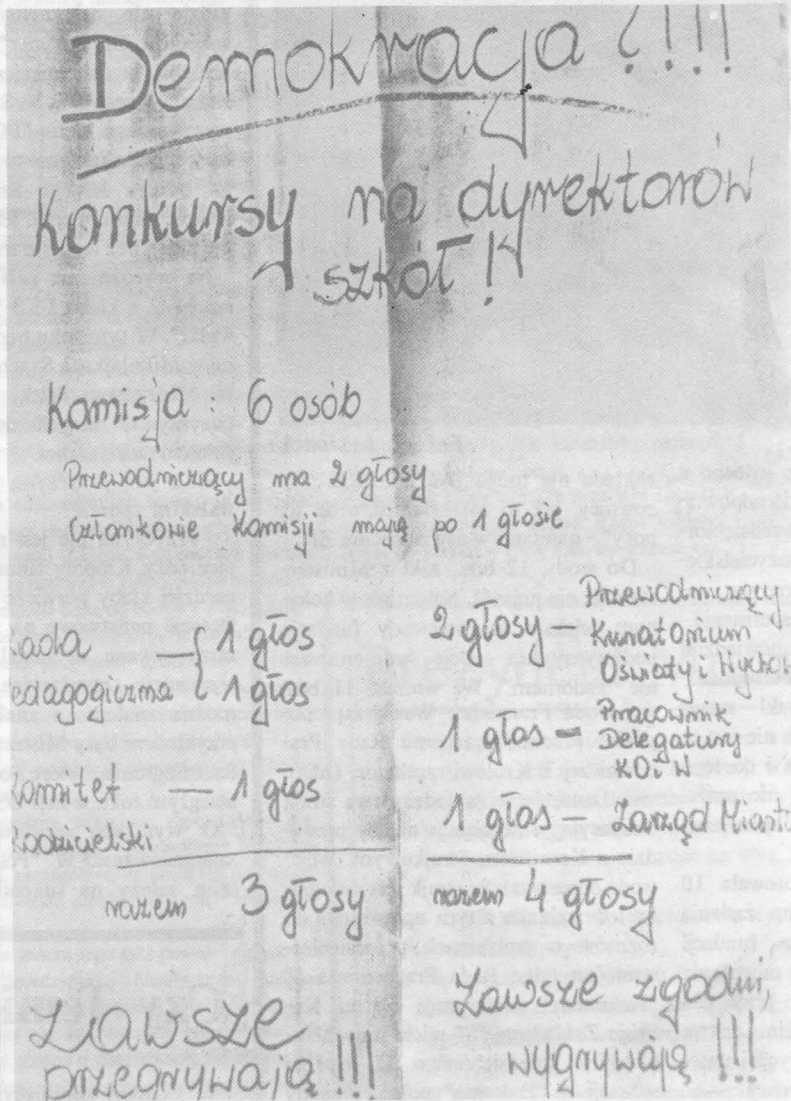
(hw)

Na trzecie już spotkanie Komitetu Rodzicielskiego przy SP Nr 10, (od dwudziestu dwóch dni prowadzącego akcję protestacyjną), 12 czerwca br. zaproszono przedstawicieli komitetów z innych szkół podstawowych oraz jako gości- obserwatorów pp. Sieniawską i Hartungę z KOiW w Suwałkach. Ci ostatni nie skorzystali z zaproszenia, przybyli natomiast reprezentanci szkół nr 1, 7 i 2, a także szkoły w Bakałarzewie.

by nie ucierpiał dobro społeczne. Teraz musicie myśleć o szkole i o dzieciach.

Minęły dwa tygodnie od spotkania, a protokołu - choć powinniśmy - nie otrzymaliśmy - dodaje przewodniczący KR p. Ryszard Gurban. - A do tego te kłamliwe informacje w prasie o zakończeniu konfliktu, o odcięciu się od nas rady pedagogicznej. Nie możemy pozwolić, by władza stała się hydrą. Nie możemy się poddać.

OŚWIATY KAGANIEC (2)



Fot. R. Łysionek

Na sali pięćdziesięciu rodziców z "dziesiątki". Opanowanych, ale pewnych swoich racji, gotowych konsekwentnie ich bronić, wysłuchało relacji ze spotkania z Kuratorem.

- Nie znaleźliśmy nawet chęci kompromisu - mówi nauczyciel p. Kamiński, uczestniczący w tym spotkaniu z ramienia rady pedagogicznej. - Nie będziemy strajkować, ale protestujemy i nie wybierzemy swoich przedstawicieli do komisji konkursowej. Uważamy, że dokonywanie zmiany na stanowisku dyrektora w trakcie budowy szkoły jest zbrodnią, a zagrożenie cofnięciem dotacji - co najmniej nietaktem.

- Poszukajmy dróg rozwiązań bez emocji - prosi dyrektor F. Karpiński, -

Obecni są tego samego zdania i mają nadzieję, że ich protest da do myślenia władzom. Atmosferę rozgrzewają dopiero ci, którzy niejako na własnej skórze doświadczyli tak reklamowanej przez Kuratorium - jedynie demokratycznej - formy wyboru w drodze konkursu. Oto ich wypowiedzi:

SP Nr 1: - U nas był tylko jeden(!) kandydat. Został wybrany i zatwierdzony. Solidaryzujemy się z wami.

SG w Bakałarzewie! - Kurator załatwił nas w białych rękawiczkach. Protest rozpoczęliśmy jako piersi, ale wycofaliśmy się pod groźbą zarządu komisarycznego. Na spotkaniu z nami Kurator powiedział, że choćbysmy traktorami przyjechali pod urząd, to

decyzji swej nie zmieni. Do zgłosił się były dyrektor... Chyba dlatego, że to jest... dat. Popieramy was.

SP Nr 7: - Uczestnicząc... cych komisji konkursowej... dydatów przedstawiło swoje... W głosowaniu tajnym wy... Zaważył głos przewodniczą... dejrzewam, że sprawa do... przegrana i czuję się oszuk... się nie dajcie! SP Nr 2: - Jes... że po konkursie. Najkro... mując - to samo. Do konku... piła dotychczasowa pani... Stefanowska, której w Dele... niono niedwuznaczne propo... cofania dokumentów. 4 cz... mo iż upłynął termin skła... rów, zgłosiła się druga k... na Musiałowicz, nauczyciel... mionka Nowa. Nie przed... ani nam, ani radzie pa... Wczoraj przed piętnastą... my się o posiedzeniu kom... wanie remisowe, przeważ... wodniczącego na niekorzy... zdaniem - bardziej odpow... by. Na pytanie dlaczego, p... cy odpowiedział: "Bo le... mentacja metorycznej rac... tym doszukać. Żałujemy... piliśmy tak, jak wy. Od... jemy.

- Jeżeli ktoś z obecnych... końca przekonany o słusz... dzionej akcji - pada z sal... dowód.

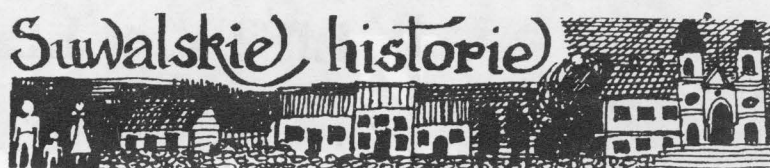
Na arkuszu formatu A... ciecie Komitetu Rodziciels... Nr 2 obrazowo rzecz wy... Gra...

PS. Na 20 czerwca br. K... cielski przy SP Nr 10... kietę UW w godz. 12... tam. (gs)

Hekt

Suwałskie osiedla... od siebie - ta sama br...





Generał dwóch armii

Na suwalskim cmentarzu katolickim znajdują się mocno już zniszczone nagrobki rodziny Raksimowiczów. Uwagę zwracają dwa: Tadeusza Medarda - nauczyciela gimnazjum i Mieczysława Ludwika - generała.

Tadeusz Madard przybył do Suwałk ze Swisłoczy w 1984 r. i przez 23 lata uczył języków sławistycznych w gimnazjum. Z wykształcenia był lekarzem. Zmarł w listopadzie 1887 roku.

Najstarszy syn Raksimowiczów Mieczysław Ludwik przyszedł na świat 16 stycznia 1861 r. w Swisłoczy. Ukończył suwalskie gimnazjum i w 1879 r. wstąpił do szkoły wojskowej w Warszawie. Patent oficera otrzymał w maju 1883 r. Dalsze awanse wojskowe omijały Raksimowicza aż do wojny rosyjsko-japońskiej. Dowodził w niej najpierw kompanią, a później baonem. W listopadzie otrzymał dowództwo pułkiem i 9 sierpnia 1917 r. awans na ge-

nerała-majora. Tego samego dnia podał się do dymisji z powodu złego stanu zdrowia i "niemożności pozostawiania w służbie wojskowej". Odznaczony był orderem św. Stanisława (2 i 3 klasy), św. Anny (2 i 3 klasy) i św. Włodzimierza (3 i 4 klasy).

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę wrócił do kraju i ułożył prośbę o przyjęcie do wojska polskiego. Był nawet na posłuchaniu u ministra spraw wojskowych, ale zgody nie otrzymał. Odmowę uzasadniono wiekiem i brakiem etatowych stanowisk.

Zamieszkał w Suwałkach na stałe i tu zmarł 26 października 1935 r. Na nagrobku podano wbrew faktom, że miał stopień generała brygady.

Andrzej Matusiewicz

PS Za podanie informacji o Mieczysławie Ludwiku Raksimowiczu dziękuję P. Tadeuszowi Radziwonowiczowi.

FESTIWAL PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ

6 czerwca odbył się w sali Spółdzielczego Ośrodka Kultury w Suwałkach piąty już Międzyszkolny Festiwal Piosenki Obcojęzycznej. Duszą imprezy jest p. Ewa Stąpór, która w 1986 roku wraz z grupą młodzieży z LO im. M. Konopnickiej postanowiła w tak niekonwencjonalny sposób włączyć się do obchodów Roku Pokoju.

Wypełniająca szczerlicie salę młodzież była zawiedziona niewielką liczbą wykonawców i tym goręcej oklaskiwała tych, którzy postanowili wystąpić. Jury pod przewodnictwem p. Józefa Szytyka przyznało w kategorii języka angielskiego I miejsce SYLWII GUDERSKIEJ z LO Nr 1, II - zespołowi "Psy gończe" z solistą TOMKIEM PANASIEWICZEM (ZST). W kategorii piosenki francuskiej I miejsce zajęła ŚLAWKA KROSCZYŃSKA z LO Nr 2, II - DOROTA ORCHOWSKA z LO Nr 1, III - BARBARA DROBISZEWSKA z LO Nr 2. W kategorii piosenki niemieckiej wystąpiła tylko jedna wykonawczyni - TERESA WISZNIEWSKA z LO Nr 2.

Słodkie Grand Prix przyznano ŚLAWCE KROSCZYŃSKIEJ, a z najbardziej entuzjastycznym przyjęciem publiczności spotkały się "Psy gończe", które zaskoczyły słuchaczy oryginalną interpretacją piosenki "Kno-

ckingat the heavens' door". Oczekiwanie na werdykt jury uprzyjemniał kabaret "Jelito Playback" (Szymek Bukowski i Kuba Stąpór).

Na uwagę zasługuje fakt, że była to impreza organizowana dla młodzieży i przez młodzież. Symboliczna była zarówno cena biletów, jak i nagrody. Organizatorzy dziękują Salonowi Meblowemu "Ajro" za sfinansowanie nagłośnienia, a Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej za udostępnienie sali i licząc na dalsze zainteresowanie ze strony zarówno wykonawców, jak i ... sponsorów zanim sygnał festiwalu zabrzmi po raz szósty. (bg)

Konkurs akordeonistów

W Mławie odbył się Ogólnopolski Konkurs Akordeonowy, do udziału w którym zakwalifikowała się dwójka uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Suwałkach. Uczestniczyło w nim 70 najlepszych młodych akordeonistów z kraju.

10 miejsc zajęła Magda Gałkowska, a Karol Hołdyński znalazł się na 16 pozycji. Suwałczanie nie odbiegali poziomem od laureatów. Zwycięzcy akordeoniści z Mławy, ale gospodarzom, jak mówią, czsami i ściany pomagają. (rl)

Z życia wzięte

SKĄD BIERZE SIĘ ZŁO?

Nie mamy wątpliwości co do tego, że zło rozplenilo się w naszym życiu i coraz mocniej je odczuwamy. Kradzieże, rozboje, niszczenie, ubliżanie bliźnim. To wszystko dzieje się w epoce rozkwitu wiary katolickiej. Skąd ci złodzieje, zabijacy, bluźniercy? Bo przecież są wśród nas. Wyrastają w naszych polskich, katolickich, suwalskich rodzinach.

Warto zastanowić się w jakim momencie z rozkosznego, niewinnego bobaska, człowiek zmienia się w przestępcę. Żaden wspaniały norwodek nie uzyskuje wyroku skazującego na życiorys wyrzutka społecznego, zwyczajów nabiera od otoczenia

Już niemowlak potrafi wprowadzić terror w rodzinie. Rozsądni, wykształceni ludzie, robią z siebie pajace, oby tylko ukochana latorośl przestała krzyżeć. Potem już, fakt że dziecko "chce", staje się wyrocznią dla rodziny. Dziecko np. chce bawić się nocą na podwórzu. Więc się bawi. Suwalskie podwórza o 22-giej godzinie pełne są 2-4-latków. Co robią ich rodzice? Mają chwilę spokoju. Wychowują.



Oddając dziecko do przedszkola, czują się już zwolnieni z działań wychowawczych. W szkole - są zobowiązani tylko do tego, by ponarząć albo przypomnieć pedagogom, że krzywdzą ich idealne pociechy.

Pociechy są natomiast niesamowicie inteligentne, potrafią przekonać rodziców, że za nieodrobione lekcje, wagary, ordynarne zachowanie w nien jest nauczyciel. To on jest złośliwy i przesładuje dziecko. To sąsiadki są bezczelne i osmielają się zwracać im uwagę. Niszczą i śmieją, biją i kradną zawsze inni. W ten sposób mamy już wypracowany idealny model młodego człowieka, z którego z dużym prawdopodobieństwem wyrośnie - prawdziwy ananas.

W wychowaniu dziecka liczą się nie słowa lecz czyny. Tysiące razy upominane o zgubnym nałogu kłamania pojmie przestrogi zupełnie opatrnie, gdy usłyszy własną mamę przekonującą kontrolera w autobusie, że dziecko nie ma jeszcze czterech lat. Tymczasem ma pięć i pół i mogłoby to wykrzyknąć na cały głos, ale nie chce. Trochę ze strachu przed matką, trochę z poczucia pewnego rodzaju dumy, że oto zostanie dopuszczone do spisku dorosłych, gdzie prawa i obyczaje są zupełnie inne.

Zastanówmy się więc, czy sami sobie nie przygotowujemy przyszłości, na którą potem tak głośno narzekamy.

Życiowy

Fot. R. Łysonck



Od lewej siedzą: Ks. Jan Umiński, Ks. Jerzy Popiełuszko, Ks. Stanisław Gadomski.

Zdjęcie ze zbiorów pani Teresy Urbanowicz

JAN MU BYŁO NA IMIĘ...

20 czerwca mija pierwsza rocznica śmierci ks. Jana Umińskiego. Urodzony w 1930 roku w rodzinie o wielkich tradycjach patriotycznych (matka - nauczycielka historii i języka francuskiego w suwalskich szkołach średnich, ojciec - urzędnik w starostwie, inwalida z wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r.). Po ukończeniu Szkoły Podstawowej Nr 2 uczęszcza do Liceum Ogólnokształcącego, gdzie uzyskuje małą maturę (VIII i IX klasa). Ze względu na trudną sytuację finansową w domu przenosi się do "handłówki", by szybciej zdobyć zawód i pomóc rodzicom. Jednocześnie angażuje się mocno w działalność harcerską. Nie chce być członkiem ZMP, a wówczas jest to akt nie lada odwagi. Zaczynają się kłopoty ze strony UB.

Po maturze wstępuje do Seminarium Duchownego w Łodzi, gdzie w 1955 roku otrzymuje święcenia kapłańskie. Pracuje w diecezji łódzkiej jako wikariusz w Konstantynowie, a następnie już jako proboszcz w Czarnocinie i Sulejowie. Okres jego najbardziej aktywnej działalności duszpasterskiej przypada na lata osiemdziesiąte. Jest Kapłanem Honorowym AK Ziemi Piotrowskiej, KPN, "Solidarności", duszpasterzem harcerzy, rolników, strażaków i wielu innych środowisk. Wygłasza homilie, rekolekcje w całym kraju. Wraz z ks. Jerzym Popiełuską uczestniczy wielokrotnie we Mszy św. za Ojczyznę w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie na Żoliborzu. Dzięki ks. Stanisławowi Gadomskiemu mogliśmy słuchać kazań ks. Umińskiego w Suwałkach w kościele św. Aleksandra.

Uczestniczył w wielu procesach politycznych, gdzie z różnicem w rękę dodawał otuchy sądzonym. Był często zatrzymywany, przesłuchiwany, a nawet aresztowany.

Po wcześniejszym zawale serca w 1990 roku znowu znalazł się w szpitalu. Zmarł w wyniku komplikacji pooperacyjnych tuż przed 35 rocznicą swoich święceń kapłańskich. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się 23 czerwca wczesnym rankiem w Sulejowie. Żegnał Go Piotrków Trybunalski, Warszawa (kościół św. Stanisława Kostki). Na suwalskim cmentarzu późnym wieczorem już niemal w noc świętojańską w rodzinnym grobie spoczęło ciało ks. Jana.

Przypomnijmy na koniec fragment homilii, którą wygłosił wielki Jego przyjaciel ks. Stanisław Gadomski podczas pogrzebu: *Myszę, że cokolwiek się powie przy tej trumnie z wyjątkiem modlitwy, jest małe, niedoskonałe wobec tego człowieka, kapłana, Jego trudu, cierpienia i dzieła, które tworzył. Nasz rodak, suwalczanin - ks. Jan Umiński żył zawsze pracą dla drugich, modlitwą i służbą. Był zawsze otoczony ludźmi. On kochał ludzi, służył im, bo nie żył dla siebie. Żył dla Kościoła, Ojczyzny, Narodu. Dobroduszny ks. Jan, który uśmiechem, pogodą ducha, a nade wszystko ewangelicznym nauczaniem solidaryzował ludzi dla bożej i ojczyźnianej sprawy. Dla nas kapłanów jest wielkim przykładem solidarności z ludem i narodem. Tam gdzie jest człowiek, tam powinien być kapłan i dzielić z nim dołę i niedolę...*

23 czerwca o godz. 16.00 w kaplicy p.w. Chrystusa Króla przy ul. Pułaskiego odprawione zostanie nabożeństwo za duszę ś.p. ks. Jana Umińskiego w pierwszą rocznicę śmierci. (rl)

LISTY • LISTY • LISTY

Zapadł się pod ziemię?

Cały wtorek, 11 czerwca br. zmarnowałem na poszukiwania Związku Inwalidów, który zawsze mieścił się przy ul. Brzostowskiego w Suwałkach. Niestety, związek gdzieś przeniesiono, szyld zdjęto i wszelki śluch po nim zaginął. Dosłownie, ponieważ rozpytywałem wszystkich i wszędzie. W informacji telefonicznej też nie znano nowego adresu. Czy może tak być, żeby człowiek tak się błąkał, a nikt w wojewódzkim mieście nie wiedział o znanej instytucji?

Ludzie, coś tu nie gra. Jestem rolnikiem, marnuję cały piękny dzień wymarzony na sianokosy, kto mi za to zapłaci. Żądam podania adresu Zw. Inwalidów w "Tygodniku Suwalskim".

R.W., Bakaniuk
(nazwisko do wiadomości redakcji)

Proza życia

Chyba nie ma na tej ziemi ludzi, którzy nie marzą. A marzenia - jak to marzenia - spełniają się lub nie. I chociaż należę do tej części populacji, która realnie patrzy na świat, to jednak czasami przydarza mi się wpaść w sidła własnych myśli.

Otóż rozmarzyłam się dzisiaj o kotleciki schabowym z frytkami, pięknie

podanym w jakiejś przytulnej restauracji. Wizja tego szczęścia tak intensywnie podziałała na mój system, że śmiałam go oszukiwać czymkolwiek innym.

W Barze "Retro" smakowicie i szybko jeszcze bardziej rozbudzały wyobraźnię. Zamówiłam, usiadłam i pogodziłam się w błogim oczekiwaniu. Na ucho moje wyłowiło krzyk dochodzący z kuchni: "Nie ma schabowego, żołądek otrzymał cios - rzecz bynajmniej - poniżej pasa. Za chwilę jedni pokojono mnie, że jeszcze jeden jest, kolejna chwila i miałam to wymarzone i pachnące" na talerzu.

Radość nie trwała długo. Dwa kotleciki schabowego pokrywała kosztowna blona nijak nie dająca się podnieść. Nieśmiało podeszłam do lady z prośbą, dzielnie opierając się na oparcie. Zjedzenia tej pozostałej, miękkiej części. Owszem, reklamację przyjęto, dano mi nawet w ramach rekompensacji zraz zawijany (tak!) i przeprosiny (tak, tak!), wyjaśniając, że ten schabowy... to on był z szynki (!).

Powiecie, Drodzy Czytelnicy, że nie ma nad czym się rozwodzić, że dobrze, że nie wyszłam głodna z restauracji zapewne. Mnie jednak trochę po głowie myśl uparta: czy nasze prozaiczne marzenia muszą mieć konieczny koniec?



KRONIKA POLICYJNY

3.06. br. odnaleziono zwłoki 42-letniego mieszkańca Suwałk. Okazało się, iż przyczyną śmierci był alkohol.

Zbyt dużej dawki alkoholu nie wytrzymał też organizm 35-letniego mieszkańca Suwałk. Jego zwłoki odnaleziono przy ul. Gałaja.

Włamali się do sklepu muzycznego "Filip", skąd wynieśli 2 telewizory, 2 odtwarzacze i 4 radiomagnetofony. Złodziei - melomanów nie ujęto.

Weszli nocą do kurnika kury, nutrie i króliki. Grupa przetrza znowu się uaktywniła, gą złodzieje tracą fason. Na kurnurów, kończą na króliki.

Ze sklepu "Hermes" przynopnickiej wynieśli sprzęt stwa domowego oraz magła. Łączną wartość 60 mln. "Hermes" pomógł złodziei razem handlowcy mieli pa

TV

NA WEEKEND

PIĄTEK 21.06.91.

PROGRAM 1

- 8.00 Dzień dobry - poranny magazyn
rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Inspektor Gadget - serial
10.00 Język angielski dla dzieci
10.05 Szkoła dla rodziców
10.30 "Chłopi" (12) - "Powroty" - serial
TP
11.20 Aktualności telegazety
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości
16.10 "Video - top"
16.20 Dla dzieci - "Lizak"
16.45 Dla najmłodszych: "Ciuchcia"
17.05 Język angielski dla dzieci
17.15 Teleexpress
17.35 "Raport"
18.00 Business po francusku (5) - Koszta
stałe i zmienne
18.10 "Chłopi" - (12) - "Powroty" - serial
TP
19.00 Express gospodarczy
19.15 Dobranoc - "Bouli"
19.30 Wiadomości
20.05 "Miasteczko Twin Peaks" - serial
prod. USA (90 min)
21.40 Zespół "Zapis" przedstawia
22.20 "New York, New York" - reportaż
22.50 Wiadomości
23.05 Studio Sport - Mistrzostwa świata
Budapest '91 - Turniej drużynowy
szablistów
23.35 Weekend w "Jedynce"
23.45 "Europejska noc jazzu" - transmis-
ja (Warszawa - Wiedeń)
22.5 Zakonczenie programu

PROGRAM 2

- 7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Język niemiecki (20)
8.40 "Santa Barbara" - serial
9.25 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
10.00 CNN
16.45 Powitanie
17.00 "Bez dachu nad głową" - film fab.
prod. USA
17.50 Za kierownicą
18.00 - 21.30 Program regionalny
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 "Lekarze bez fartuchów"(5) - serial
prod. ang.
22.45 "Noenym wzrokiem" - mag. Marka
Niedźwieckiego
23.30 CNN

SOBOTA 22.06.91

PROGRAM 1

- 7.00 "W sobotę rano" - mag. inf. - gospo-
darczy
7.45 Tydzień na działce
8.15 Na krawędzi - reportaż
8.35 Ziarno - program red. katolickiej dla
dzieci i rodziców
8.55 Program dnia
9.00 Wiadomości
9.10 5 - 10 - 15 - program dla dzieci i młó-
dzieży oraz film z serii: "Było sobie
życie"(24) - "Łańcuch życia"
10.35 Język angielski dla dzieci

- 10.40 Na zdrowie - program rekreacyjny
11.00 Od tamtamu do sputnika - program
publ. Tomasza Białoszewskiego
11.25 Telewizyjny koncert życzeń
11.55 Aktualności telegazety
12.00 "Siódemka" w "Jedynce" - franc.
program satelitalny
13.30 U siebie - magazyn mniejszości na-
rodowych
14.00 Walt Disney przedstawia: - Kacze
opowieści - Harry Houdini (1)
15.15 Szkoła pod żaglami
15.45 Z polski rodem - magazyn polonijny
16.15 Film dokumentalny
16.45 Rokendroler - program poświęcony
polskiej muzyce rockowej
17.15 Teleexpress
17.35 Tele - audio - video
18.20 Butik - program Grażyny Szcześniak
18.50 Z kamerą wśród zwierząt - "U pro-
gu lata"
19.15 Dobranoc - "Domel"
19.30 Wiadomości
20.05 " W poszukiwaniu deszczowego
drzewa"(2) - film fab. prod. USA (84
min.)
21.35 Inni ludzie - "Dwie ojczyzny" - rep.
Andrzeja Miłosza i Michała Nekan-
dy-Trepki
22.05 Sportowa sobota
22.35 Wiadomości
23.10 "Sędzia z Teksasu" - film fab. prod.
USA (1972 r. 120 min.)

PROGRAM 2

- 7.25 Kaliber '91 - magazyn wojskowy
7.55 - 11.05 Telewizja Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Kapitan Planeta i Planetarianie - se-
rial anim. USA
8.35 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
9.15 "Mądrej głowie"
9.45 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
10.00 CNN
10.15 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
10.40 Sekretny dziennik Adriana Mole'a -
lat 13 i 3/4,(3) - serial prod. ang.
11.05 Tacy sami - wydanie dla niesłyszą-
cych
11.25 Dookoła świata - "U Majów i Azte-
ków"
11.55 Video - junior
12.25 Klub Yuppies oraz film z serii: "
Przygody supermana"
13.25 Zwierzęta świata "Morze Mar-
twe" (4) - "Stodka woda, gorzkie
morze" (2) - serial dok. prod. angiel-
skiej
13.55 VI Warszawskie Spotkania Muzycz-
ne
14.25 Ze wszystkich stron - Aleksij II, Pa-
triarcha Moskwy i Wschodniej
14.55 Program dnia
15.00 Klub profesora Tutki - nowela TP
15.30 "Santa Barbara" - serial USA (powt.)
17.00 Studio tajemnic - program Wandy
Konarzewskiej
17.30 Wzrockowa lista przebojów Marka
Niedźwieckiego
18.00 Program lokalny
18.30 Wielka gra - teleturniej
19.30 Galeria "Dwójki" - Stasy
20.00 Hale i Pace - angielski program roz-
rywkowy
20.30 Koncert Świętojański - w wykona-

niu Cappelli Gedanensis

- 21.30 Panorama dnia
21.45 Słowo na niedzielę
21.50 Ruby i Oswald (1) - film fab. prod.
USA (80 min.)
23.10 CNN

NIEDZIELA 23.06.91

PROGRAM 1

- 7.00 "Witamy o siódmej"
7.30 "Kraj za miastem"
7.55 "Po gospodarsku"
8.10 "Od niedzieli do niedzieli"
8.55 Program dnia
9.00 Teleranek oraz film z serii "Ka-
mienna tajemnica"
10.25 Jęz. ang. dla dzieci
10.30 "Przygody roślin" (2) - "Smierć
rodzi życie" - serial dokum. prod.
franc.
11.00 Notowania, czyli co się optaca rolni-
kowi
11.25 Koncert M. Horszowskiego w Carne-
gie Hall w Nowym Jorku
13.10 Teatr dla dzieci: Hugh Lofting
"Niezwykłe przygody doktora Dolit-
tle i jego przyjaciół" (3-ost.)
14.05 Telewizyjny koncert życzeń
14.35 Magazyn "Morze"
15.00 Studio Sport
16.50 "Telewizjer"
17.15 Teleexpress
17.35 Telewizyjny Teatr Rozmaitości - E.
Labiche - "Szczęśliwi we troje"
18.35 Circom Regional prezentuje
19.00 Wieczorynka - Walt Disney przed-
stawia "Gumisie" - serial anim.
prod. USA
19.30 Wiadomości
20.05 "Maria Curie" (1) - serial
21.40 "7 dni - Świat"
22.10 Sportowa niedziela
22.40 Wiadomości wieczorne

22.55 Rewizja nadzwyczajna - prog. D. Ba-
liszewskiego

PROGRAM 2

- 7.45 "Przegląd tygodnia"
8.20 Film dla niesłyszących: "Maria Cu-
rie" (2)
9.50 Powitanie
10.00 CNN
10.10 "Jutro poniedziałek"
10.30 Program lokalny
11.00 Dawnych wspomnień czar z K. Łu-
bińską (2)
11.30 "Wspólnota w kulturze"
12.00 "Mistrzowie współczesnego kina" -
W. Adamek
12.30 Express Dimanche
12.45 Gość "Dwójki"
13.00 PKF
13.10 "100 pytań do..."
13.50 "Pieśni do przyjaciela" - progr. poe-
tyki
14.15 Kino Familijne: "Namiot" - film
prod. czechosł.
15.10 Muzyczna Antena "5"
15.35 "Polacy" - film dokum.
18.00 Podróże w czasie i przestrzeni:
"Wędrowniki ludów nad Pacyfi-
kiem" - serial dokum. prod. austral.
16.55 Program dnia
17.00 Studio Sport
17.30 "Bliżej świata" - przegląd telewizji
satelitalnych
18.30 "Za chwilę dalszy ciąg programu" -
prog. K. Materny i W. Manna
19.00 "Wydarzenie tygodnia"
19.30 Galeria "Dwójki" - Homo Futurus
20.00 Przeboje B. Kaczyńskiego
21.00 Wrocław na antenie "Dwójki"
21.30 Panorama dnia
21.45 "Miłość matki" (4-ost.) - serial prod.
ang.
22.40 "Polska baba" - magaz. D. Rinn
23.40 CNN





*Drogiej Asi z okazji ósmych urodzin pogodnych i beztrudnych dni, dobrych wyników w nauce, a przede wszystkim spełnienia marzeń
Życzą kochający rodzice*

INFORMATOR

Sobota 19.06.

Sklepy: w godz. 6-12: Nr 19 ul. Noniewiczowa ("Stodoła"); w godz. 6.30-12.30: Nr 10 ul. Waryńskiego; w godz. 7-13: Nr 3 ul. Sejneńska, Nr 11 ul. Żniwna, Nr 14 Dworzec PKP, Nr 22 ul. Wigierska, Nr 37 ul. Akacjowa, Nr 18 ul. Reja, Nr 25 ul. Nowomiejska; w godz. 7-15: nr 12 ul. Chopina, Nr 34 ul. Buczka; w godz. 8-16: nr 1 ("Jedynka"); w godz. 9-15: Nr 30 ul. Noniewiczowa; w godz. 12-18: Nr 6 ul. Waryńskiego.

Niedziela: 10.06.:

w godz. 7-12: Nr 7 ul. Pułaskiego, w godz. 7-11: Nr 4 ul. Andersa; w godz. 7-13: Nr 26 ul. Kościuszki, Nr 25 ul. Nowomiejska; w godz. 7-14: Nr 12 ul. Chopina, Nr 32 ul. Kowalskiego; w godz. 9-16: Nr 1 ("Jedynka")

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam "Malucha" 1980 r. Ul. Powstańców Wielkopolskich 44, tel. 31-89.

Przyczepkę samochodową sprzedam, tel. grzecznościowy 59-61 g. 8-17

Videofilmowanie, tel. 34-88

Filmuję videokamerą, tel. 62-920

Wytrawiam obwody drukowane układów elektronicznych na laminacie jednostronnym i dwustronnym oraz projektuję i wykonuję. Inż. Zbigniew Borowski ul. Północna 28 k.

Biuro TRANSAKCJA proponuje luksusową willę i domy w Suwałkach, tanie gospodarstwa rolne, działki budowlane i rekreacyjne. Suwałki, tel. 56-14.

Zamienię M-3 lokatorskie w Suwałkach na podobne w Augustowie. Suwałki tel. 56-14

Za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Samochody z USA:
VW GOLF GL r. prod. 87
VW JETTA r. prod. 86
VW FOX GL r. prod. 88
FORD ESCORT LX r. prod. 90
tel. po godz. 21.00 - 23-78
ul. Lipowa 29

INFORMATOR

Kino "Bałtyk":

16-19.06 - "Dzika orchidea" USA (18l.) g. 18 i 20
20-23.06 - "Dzikość serca" USA (18l.) g. 18 i 20
24-25.06 - "Szalony Mcgs" USA (12l.) g. 18 i 20
26-30.06 - "Bez wyjścia" USA (15l.) g. 18 i 20

NOWOŚĆ!

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Suwałkach informuje, że opłaty za usługi komunalne w/g stanu na dzień dzisiejszy kształtują się następująco:

- zmiatanie ulic fakturowane jest wg. faktycznego czasu pracy zamiatarek. Stawka godzinowa zamiatarki ZS-13 - 108.000,-zł zaś zamiatarki ZM-7 wynosi 142.000,- zł. Średnia cena za m2 zmiatania wynosi 15 zł.
- wywóz nieczystości płynnych m3 - 16.000,- zł
- wywóz nieczystości stałych w pojemnikach m3 - 24.000,- zł
- wywóz nieczystości stałych lu-

zem m3 - 30.000,- zł
usługi transportowe przy wozie nieczystości stałych płynnych powyżej 10 km - każdy km - 4.500,- zł
dzierzawa miesięczna pojemników:
pojemniki SM-10 - 150 zł
kontenery KP-7 - 79.000,- zł
kontenery PA-1100 - 1.120,- zł
dzierzawa wysypiska m3 - 4.500,- zł
dzierzawa wylewiska m3 - 4.500,- zł
Zakład gazownictwa bezprzewodowego:
dostawa butli 11 kg gazu propan-butan do odbiorcy na terenie miasta to jest do odległości 9 km. wynosi 18.380,- zł

MAXIMAX

w Suwałkach ul. Korczaka 2 (XI piętro) tel. 32-03 przyjmie do obsługi:

- "PODATKOWE KSIĘGI PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW"

- "KSIĘGI RACHUNKOWE"

prowadzone przez osoby fizyczne np. Rzemieślnicy, Spółki Cywilne, itp.

Czy wiesz, że "MAXIMAX" Suwałki ul. Korczaka 2 zajmuje się komputeryzacją (sprzęt, oprogramowanie, wdrażanie, materiały eksploatacyjne)?

Nadto "MAXIMAX"

prowadzi sprzedaż faxów, maszyn elektronicznych i materiałów biurowych. Posiadamy duży wybór literatury komputerowej!

MAXIMAX ZAPRASZA tel. 32-03

Komunikacja

Urząd Miejski w Suwałkach łaska przetarg ofert na zagospodarowanie budynków po likwidacji:

- przedszkolach: nr 9 ul. Ciesielska, nr 8 ul. Utrata, nr Ciesielska,
 - żłobkach: nr 2 ul. Waryńskiego, nr 3 ul. M.C. Skłodowska
- Termin składania ofert w dniem 3 lipca 1991 roku.
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert. Rozpisanie ofert nastąpi w ciągu 7 dni.

Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa w Suwałkach ul. Kowalskiego oferuje do sprzedaży będące w końcowej fazie realizacji lokale użytkowe w osiedlach:

- "Kamena" - 841,7 m2 (obiekt dobudowany)
- E. Plater - 491,2 m2 (w parterze budynku)
- Północ III - 410,0 m2 (w parterze budynku)

z możliwością dokonania podziału na mniejsze powierzchnie.

W realizowanych lokalach może być prowadzona działalność handlowa, usługowa lub gastronomiczna.

Użytkowanie w/w lokali będzie na zasadach własnościowego prawa do lokalu. Zainteresowani nabyciem uzyskają dokładne informacje w siedzibie Spółdzielni - Dział Inwestycji tel. 61-236.

"Tygodnik Suwalski", wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 10. Tel. 40-22 62-220 w. 470. Redaguje zespół. Redaktor naczelny - Grażyna Mikłaszewicz. Skład komputerowy i druk: WDK Suwałki. Numer indeksu: 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Teksty zamówionych redakcja nie zwraca.